

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/103480,Oboz-przesiedlency-w-Konstantynowie.html>



Wystawa IPN „Duchowni katolicycy z Kraju Warty w niemieckich obozach w Konstantynowie Łódzkim i KL Dachau” - Konstantynów Łódzki, 21 września 2023 r.

ARTYKUŁ

Obóz przesiedleńczy w Konstantynowie

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PAWEŁ GŁUSZEK 25.09.2023

Przez placówkę tą przeszło od 40 do 42 tysięcy osób. Więźniom dokuczały niskie racje żywnościowe, choroby i tragiczne warunki bytowe. Obrazu dopełniało okrucieństwo niemieckich oprawców. Setki osób zmarły na miejscu, dla innych był to jedynie etap w drodze do obozu lub na roboty przymusowe.

Szczególnie wysoka śmiertelność panowała wśród licznie przebywających w obozie dzieci.

5 stycznia 1940 roku w Konstantynowie Łódzkim powstał obóz dla wysiedlonej ludności polskiej. Został on usytuowany na terenie przedwojennej fabryki włókienniczej Karola Steinerta i braci Schweikert (Schweike).

Etap gehenny

Kierowano do niego ludność wysiedlaną głównie z Kraju Warty, Pomorza i Polski centralnej. Osoby przebywające w obozie początkowo wywożono dalej, do Generalnego Gubernatorstwa, a od kwietnia 1941 roku więźniów zaczęto wysyłać na roboty przymusowe do Niemiec.



Do obozu w Konstantynowie Łódzkim docierały transporty m.in. z obozów przejściowych w Łodzi przy ul. Łąkowej 4 i ul. Kopernika 53-55. Na zdjęciu wysiedleni przed umieszczeniem w obozie przy ul. Łąkowej. Fot. z zasobu AIPN

Przez obóz przeszło od 40 do 42 tysięcy więźniów. Zmarło co najmniej 700 osób (zidentyfikowanych), chociaż liczba ta prawdopodobnie przekroczyła 1000 osób. W 1941 roku w obozie przebywali też polscy Żydzi i księża przewiezieni później do Dachau.

Lager został zlikwidowany 16 sierpnia 1943 roku. Na jego miejscu Niemcy utworzyli obóz dla dzieci i

młodzieży ze wschodu (Rosja, Ukraina, Białoruś). 19 stycznia 1945 roku na teren obozu w Konstancynie wkroczyła Armia Czerwona.



**Obóz w Konstancynie Łódzkim,
widok od strony dziedzińca. Fot. z
zasobu AIPN**

Miejsce przeklęte

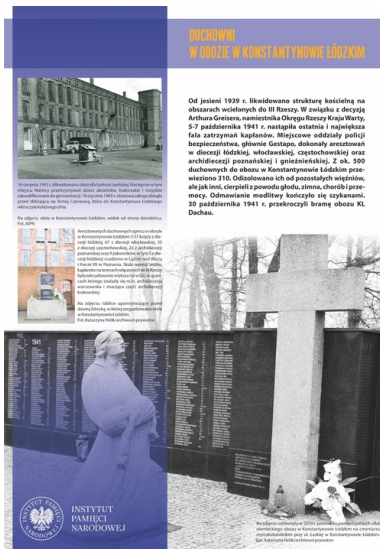
W obozie więźniowie przebywali w pustych, zdewastowanych halach fabrycznych. Znajdował się tutaj również barak z izbą chorych, kuchnia i umywalnia. Więźniowie myli się jednak na zewnątrz, w długim korycie. Potrzeby fizjologiczne załatwiali w dołach kloacalnych. Teren obozu był otoczony wysokim płotem i drutem kolczastym, strzeżony przez wieże strażnicze.

Warunki bytowe były bardzo ciężkie. Ludzie spali na betonowych podłogach i słomie, nie posiadali ciepłej odzieży. Racje żywnościowe były głodowe. Częste były choroby i epidemie (tyfus, dyzenteria, biegunka). Wiele osób umierało z głodu, wycieńczenia i niskiej temperatury. Niemcy traktowali więźniów brutalnie: bili, poniżali, znęcali się i torturowali, dopuszczali się morderstw.

Sz szczególnie wysoka śmiertelność była wśród licznie przebywających w obozie dzieci. Wiosną 1942 roku zmarło 150 osób, głównie dzieci, młodzieży i ludzi starszych. Jednorazowo w obozie przebywało ponad 800 osób, chociaż zdarzały się okresy, kiedy w Konstancynie przebywało 4-5 tysięcy więźniów (1940-1941).



Plansza z wystawy IPN „Duchowni katolicki z Kraju Warty w niemieckich obozach w Konstancyńowie Łódzki i KL Dachau”



Plansza z wystawy IPN „Duchowni katolicki z Kraju Warty w niemieckich obozach w Konstancyńowie Łódzki i KL Dachau”

Pamiętka obozowego dzieciństwa

Mężczyźni byli wykorzystywani m.in. do pracy w polu, na terenie pobliskiego gospodarstwa rolnego włączonego w skład obozu. Kobiety i dzieci pracowały w warsztacie, gdzie wyplatano buty ze słomy dla Wehrmachtu.

Jedną z więźniarek była Elżbieta Maćkowiak. Jako dziecko razem z rodziną trafiła do obozu w maju 1941 roku. Mimo ciężkiej choroby, przeżyła. Została wywieziona na roboty przymusowe do niemieckiego gospodarstwa. Zimą 1941 roku w Konstantynowie, pani Elżbieta i inne dzieci robiły z resztek słomy m.in. pamiętniki.

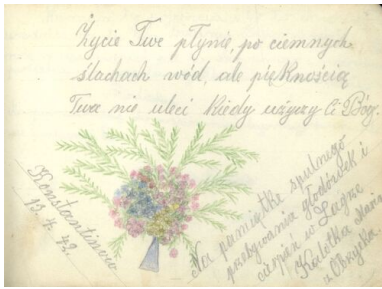
W zasobie Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu znajduje się wykonany ze słomy pamiętnik pani Maćkowiak. Wpisywały się do niego przyjaciółki – współwięźniarki z obozu. Jest on świadectwem losów polskiej ludności wysiedlonej z Wielkopolski, zwłaszcza gehenny dzieci.



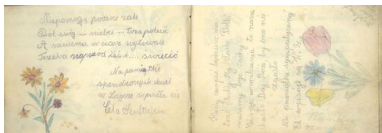
Pamiętnik Elżbiety Maćkowiak z zasobu Archiwum IPN



Pamiętnik Elżbiety Maćkowiak z zasobu Archiwum IPN



Pamiętnik Elżbiety Maćkowiak z zasobu Archiwum IPN



Pamiętnik Elżbiety Maćkowiak z zasobu Archiwum IPN



Pamiętnik Elżbiety Maćkowiak z zasobu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ